

Sygn. akt I ACa 770/16

I ACz 959/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Alicja Myszkowska

Sędziowie : SA (...)

del. S O Barbara Bojakowska (spr .)

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **J. R.**

przeciwko **Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. w upadłości**

o stwierdzenie nieważności statutu

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 22 marca 2016 r. sygn. akt II C 702/15

oraz zażalenia pozwanej na postanowienie zawarte w punkcie 2 wyroku

1. oddala apelację;
2. oddala zażalenie;
3. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa prawnego poniesionymi przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 770/16

I ACz 959/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo J. R. skierowane przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. o stwierdzenie nieważności statutu i nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

Wyrok ten został wydany na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny uznaje za własne, a których istotne elementy przedstawiły się następująco:

Powód J. R. jest członkiem pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł.. Statut pozwanej Spółdzielni przewiduje w par. 20 i 21, iż organami spółdzielni są: między innymi Zebranie Przedstawicieli, które zastępuje Walne Zgromadzenie,

jeżeli ilość członków Spółdzielni przekracza liczbę 300 osób, Zebrania Grup Członkowskich, przy czym Zebranie Przedstawicieli jest najwyższym organem Spółdzielni. Zgodnie ze statutem jeżeli liczba członków Spółdzielni zmaleje do 300 osób - Zebranie Przedstawicieli zostanie zastąpione przez Walne Zgromadzenie. Pismem z dnia 18 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XX Wydział Krajowego Rejestru Sądowego zwrócił się do Krajowej Rady Spółdzielczej w W. o rozważenie możliwości skorzystania z dyspozycji art. 114 pkt 1 w zw. z art. 259 par. 3 ustawy Prawo spółdzielcze wobec pozwanej spółdzielni wskazując, iż w/w w sposób uporeczywy i rażący narusza przepisy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych poprzez niedostosowanie treści statutu do aktualnych wymogów tej ustawy w szczególności do wymogu art. 8³. W spółdzielni zwoływane były przez zarząd zebrania przedstawicieli z porządkiem obrad obejmującym dokonanie zmian statutu, jednakże uchwały o zmianach statutu nie zostały podjęte.

Postanowieniem z dnia 25 maja 2015 r. Sędzia - komisarz Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, Sądu Gospodarczego, XIV Wydział Gospodarczy dla spraw Upadłościowych i Naprawczych oddalił wniosek J. R. o wyznaczenie osoby do natychmiastowego zorganizowania Walnego Zgromadzenia Członków SM Ś. w celu powołania radnych i zarządu pozwanej spółdzielni, zaś postanowieniem z 26 maja 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XX Wydział Krajowego Rejestru Sądowego odrzucił wniosek powoda o unieważnienie wpisów dokonanych w rejestrze dotyczących statutu, zarządu i rady nadzorczej spółdzielni.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy stwierdził, że przedmiotem niniejszego procesu nie jest rozstrzygnięcie kwestii faktycznych, lecz kwestii prawnej, postawionego przez powoda zarzutu nieważności statutu pozwanej spółdzielni jako sprzecznego z ustawą oraz zarzutu nieistnienia bliżej nieokreślonych uchwał pozwanej Spółdzielni z tej przyczyny, że zostały one podjęte nie przez Walne Zgromadzenie Członków, lecz przez Zebranie Przedstawicieli Członków. Organ ten, w myśl przepisów prawa, w dacie podejmowania spornych uchwał nie powinien być istnieć, lecz winien być zastąpiony przez Walne Zgromadzenie Spółdzielni. Zgodnie bowiem z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 z późn. zm. - dalej: u.s.m.), obowiązującym od dnia 31 lipca 2007 r., walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowej nie może być zastąpione przez zebranie przedstawicieli, a jedynie - w przypadku wskazanym w tej ustawie - może ono być podzielone na części. Przepis ten (art.8³ ust. 1, m.in.) został wprowadzony ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 125, poz. 873 z późn. zm. - dalej: zm. u.s.m.).

W dniu 31 lipca 2007r. weszła w życie ustawa z dnia 14 czerwca 2007r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2007 r., Nr 125, poz. 873), która w art. 9 ust. 1 nałożyła na spółdzielnie istniejące w dniu jej wejścia w życie - a do tej kategorii spółdzielni zaliczyć trzeba pozwaną - obowiązek dokonania zmian w swoich statutach nie później niż do dnia 30 listopada 2007 r. oraz dokonania zgłoszenia tych zmian do Krajowego Rejestru Sądowego w ciągu dni 30 od dnia podjęcia uchwały, lecz nie później niż do dnia 30 grudnia 2007 r. stosownie do wymogów ustawy nowelizującej. Zgodnie z art. 9 ust. 2 powołanej ustawy, do czasu zarejestrowania zmian statutów postanowienia dotychczasowych statutów regulujące funkcjonowanie zebrania przedstawicieli pozostają w mocy.

Wobec bezspornego, powszechnie znanego faktu istnienia wielu spółdzielni mieszkaniowych, które nie zmieniły we wskazanym terminie swoich statutów i nie powołały walnego zgromadzenia jako swego najwyższego organu, kwestia ta do niedawna budziła w praktyce oraz w judykaturze kontrowersje, rozstrzygnięte przez orzecznictwo Sądu Najwyższego na rzecz wcześniej już przyjmowanego i podyktowanego względami pragmatycznymi poglądu, że pomimo upływu terminu przewidzianego w art. 9 ust. 1 zm.u.s.m. i niedostosowania przez spółdzielnię statutu do wymogów zmienionego prawa, do czasu dokonania niezbędnych zmian najwyższym organem takiej spółdzielni pozostaje Zebranie Przedstawicieli Członków. Jako uzasadnienie swego stanowiska Sąd Okręgowy przywołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r. (III CZP 84/11, OSNC 2012, Nr 10, poz. 113) z której wynika, że zebranie przedstawicieli członków spółdzielni mieszkaniowej, która nie dopełniła w terminie obowiązków przewidzianych w art. 9 zm.u.s.m., pozostało organem spółdzielni na podstawie dotychczasowego statutu oraz ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych podkreślających cel regulacji zawartej w art. 9

ust. 2 zm.u.s.m. w postaci zapobieżenia paraliżowi dużych spółdzielni mieszkaniowych. Podkreślono przy tym, że pomimo określenia w art. 9 ust. 1 ustawy (zm.u.s.m.) bardzo krótkiego terminu na dostosowanie statutów przez wszystkie istniejące spółdzielnie, ustawodawca świadomie zrezygnował z sankcji za naruszenie tego obowiązku, zatem uregulowanie art. 9 ust. 2 zm.u.s.m. świadczy o jego racjonalnym działaniu, w ramach którego nie sposób zakładać, że działające po dniu 31 lipca 2007 r. zebranie przedstawicieli członków jest organem nieistniejącym i że nie istnieją tym samym podejmowane przez niego uchwały.

Sąd pierwszej instancji nie znalazł również podstaw do zastosowania art. 54 ust 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, który przewidywał, że do czasu zarejestrowania zmian statutów postanowienia dotychczasowych statutów pozostają w mocy, jednakże w razie sprzeczności między nimi a przepisami ustawy stosuje się przepisy tej ustawy. Zdaniem Sądu Okręgowego przytoczony przepis umieszczony w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, której nowelizacja dokonana ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. musi w pierwszym rzędzie uwzględniać przepisy tej ostatniej, a w szczególności przepisy przejściowe, do jakich zaliczyć należy wspomniany art. 9 zm.u.s.m. Z treści ustawy o zmianie u.s.m. w żadnym miejscu nie wynika, by ustawodawca - tak jak w art. 54 ust. 2 u.s.m. (obowiązującym w jednakowym brzmieniu od chwili uchwalenia tej ustawy) - wprowadził do niej normy kolizyjne, stanowiące, jakie przepisy należy stosować wobec sprzeczności, w tym wypadku pomiędzy postanowieniami niezmienionych statutów a przepisami ustawy. Stosowanie przepisu art. 54 ust. 2 u.s.m. pozostawałoby w całkowitej sprzeczności z art. 9 ust. 2 zm.u.s.m., który jako przepis przejściowy ma tu znaczenie podstawowe, bowiem decyduje o zakresie i sposobie wejścia w życie nowej regulacji oraz trybie, w jakim zostanie ona inkorporowana do treści ustawy nowelizowanej.

W dalszej części uzasadnienia Sąd odniósł się do żądania stwierdzenia nieważności wszystkich uchwał podjętych przez Zgromadzenia Przedstawicieli. Wskazał, że zaskarżenie uchwał w świetle art. 42 pr. spół. jest możliwe za pomocą trzech różnych środków prawnych realizowanych w drodze powództw: o stwierdzenie nieważności uchwały, o uchylenie uchwały oraz o ustalenie nieistnienia uchwały. Każde z tych powództw, dla swej skuteczności, wymaga spełnienia odmiennych przesłanek. Dla żądania stwierdzenia nieważności jest to sprzeczność z ustawą. Z kolei w przypadku żądania uchylenia uchwały jest to sprzeczność z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godzenie w interesy spółdzielni albo pokrzywdzenie członka spółdzielni (art. 42 § 3 pr. spół.). W razie zaś żądania ustalenia nieistnienia uchwały na podstawie art. 42 § 9 pr. spół. w związku z **art. 189 k.p.c.** wymagane jest stwierdzenie uchybień w procesie podjęcia uchwały, które wykluczają przyjęcie, że doszło do wyrażenia woli w danym przedmiocie przez powołane organy. Nadto termin, dla powództwa o uchylenie uchwały wynosi 6 tygodni i jest to termin zawity liczony od dnia odbycia walnego zgromadzenia, na którym podjęto kwestionowaną uchwałę. Jeśli powództwo wnosi członek, który nie był obecny na walnym zgromadzeniu, termin 6 tygodni liczy się od momentu dowiedzenia się przez członka o podjęciu kwestionowanej uchwały przez walne zgromadzenie. Odnosząc powyższe rozważania do żądania powoda Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód domagał się uchylenia lub stwierdzenia nieważności bliżej nieokreślonych uchwał, nie wykazał przy tym aby dochował terminu do ich zaskarżenia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, że w niniejszej sprawie zachodzą po stronie powoda okoliczności uzasadniające odstępstwo od ogólnych reguł rządzących obowiązkiem zwrotu kosztów procesu dla strony wygrywającej. Powód mógł być przekonany o słuszności dochodzonego roszczenia, oraz ma trudną sytuację majątkową

Apelację od wyroku wywiódł powód zaskarżając go w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego art. 54 ust. 1 i 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i art. 9 ust. 2 ustawy zmieniającej ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych, polegające na błędnej wykładni tych przepisów i oparcie się na orzecznictwie Sądu Najwyższego, który nie powinien wchodzić w kompetencje Sejmu, czyli ustawodawcy.

W konkluzji wnosił o natychmiastowe rozpatrzenie sprawy zgodnie z jego wolą.

W kolejnych pismach stanowiących dalsze uzasadnienie apelacji powód dodatkowo zarzucił naruszenie art. 58 k.c., wydanie wyroku na skutek korupcji i patologii, brak stwierdzenia nieważności uchwał spółdzielni przez Sąd z urzędu.

Na rozprawie apelacyjnej powód złożył kolejne pismo, w którym oprócz powielenia dotychczasowych zarzutów, podniósł, że naruszono art. 5, 7 i 12 prawa spółdzielczego, ponieważ zmiana statutu odbyła się niezgodnie z prawem.

Pełnomocnik pozwanego oświadczył, że w trakcie postępowania nastąpiła zmiana statutu spółdzielni zgodnie z art. 8³ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, a Sąd rejestrowy uchwalone zmiany zarejestrował.

Na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zażalenie złożyła strona pozwana zarzucając naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie oraz 98 k.p.c. poprzez brak jego zastosowania.

W konkluzji wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył;

Apelacja jest nieuzasadniona i nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom apelującego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni przepisów prawa o spółdzielniach mieszkaniowych – art. 54 ust. 1 i 2 i art. 9 ust. 2 ustawy zmieniającej. Sąd Okręgowy w pisemnych motywach wyroku bardzo szczegółowo wyjaśnił z jakich powodów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności statutu, które to rozważania Sąd Apelacyjny w całości podziela nie znajdując powodów ich ponownego przytaczania. W szczególności należy podzielić pogląd Sądu Okręgowego, że brak zmiany statutu, zgodnie z wymogami prawa o spółdzielniach mieszkaniowych (art. 8³) nie powoduje jego nieważności, ani utraty bytu najwyższego organu spółdzielni jakim było Zebranie Przedstawicieli Członków, ponieważ art. 9 ustawy zmieniającej nie przewidywał sankcji nieważności statutu, ani uchwał podejmowanych przez organ Zebrania Przedstawicieli Członków.

Nie jest zatem słuszny zarzut apelującego, że wykładnia przepisu art. 9 ust. 2 ustawy zmieniającej dokonana przez Sąd Okręgowy jest nieprawidłowa, natomiast Sąd Najwyższy dokonując wykładni tego przepisu tworzy prawo, zastępując Sejm.

Na wstępie należy zauważyć, że Sądy powszechne, w tym Sąd Okręgowy w Łodzi nie tworzy prawa tylko je stosuje, a jednym z obowiązków Sądu Najwyższego jest udzielanie odpowiedzi na zagadnienia prawne budzące poważne wątpliwości (art. 390 k.p.c.) oraz ujednolicanie orzecznictwa sądów powszechnych. Linia orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawie wykładni przepisów art. 8³ u.s.m. w związku z art. 9 ust. 1 i 2 ustawy z 2007 r. jest jednoznaczna i ustalona. W wyroku z dnia 9 marca 2012 r., I CSK 303/11 (niepubl.) Sąd Najwyższy podkreślił, że orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące zmiany modelu organów spółdzielni mieszkaniowej z zebrania przedstawicieli na walne zgromadzenie w częściach, a w szczególności skutki zaniechania spółdzielni dostosowania swoich regulacji wewnętrznych do nowego stanu prawnego jest całkowicie jednolite. Zapoczątkował je wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2010 r., IV CSK 310/09 (OSNC-ZD 2010 C, poz. 89), w którym podkreślono, że ani z art. 9 ust. 1 ustawy z 2007 r., ani z art. 8³ ust. 1 u.s.m. nie wynika, że z dniem 1 stycznia 2008 r. zebranie przedstawicieli spółdzielni przestało istnieć jako jej organ. Takie stanowisko pozostaje w wyraźnej sprzeczności z art. 9 ust. 2 ustawy z 2007 r. L. non distinguente przepis ten dotyczy zarówno sytuacji, gdy po dniu 1 stycznia 2008 r. trwało postępowanie przed sądem rejestrowym, jak też sytuacji, polegającej na podjęciu przez zebranie przedstawicieli uchwały odmawiającej zmiany statutu. Ten kierunek wykładni znalazł kontynuację w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2011 r., II CSK 32/11 (niepubl.) oraz z dnia 17 czerwca 2011 r., II CSK 620/10 (niepubl.). O utrwaleniu tej linii orzecznictwa przekonują postanowienia odmawiające przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 280/10, z dnia 20 października 2010 r., IV CSK 310/10, z dnia 3 czerwca 2011 r., I CSK 729/10 i z dnia 21 września 2011 r., III CSK 146/11). Mimo to Rzecznik Praw Obywatelskich zdecydował się przedstawić Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia następujące zagadnienie prawne: "Czy w spółdzielni mieszkaniowej, w której w dacie wejścia w życie ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 125, poz. 873 z późn. zm.) najwyższym organem spółdzielni było zebranie przedstawicieli, organ ten zachował swój status wówczas, gdy

spółdzielnia nie dokonała zmiany statutu do dnia 30 listopada 2007 r. lub nie zarejestrowała zmiany statutu do dnia 30 grudnia 2007 r.?" . Podobny wniosek skierował do Sądu Najwyższego Prokurator Generalny.

Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 10 maja 2012 r., III CZP 84/11 (OSNC 2012, Nr 10, poz. 113), na którą także powołał się Sąd Okręgowy, przyjął, że "Zebranie przedstawicieli członków spółdzielni mieszkaniowej, która nie dopełniła w terminie obowiązków przewidzianych w art. 9 ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 125, poz. 873 z późn. zm.), pozostało organem spółdzielni na podstawie dotychczasowego statutu." . W uzasadnieniu tej uchwały wskazał m.in., że "Sąd (...) nie może opierać się na domysłach, co do znaczenia przepisów, tym bardziej jeśli mogłoby to prowadzić do niepożądanego zastępowania ustawodawcy w ich tworzeniu, zamiast dokonywać prawidłowej wykładni ich treści. Argumentacja funkcjonalna i celowościowa wzmacnia zatem motyw płynący z wykładni językowej. Odejście od jasnego sensu przepisu z naruszeniem wskazanych reguł byłoby wykładnią prawotwórczą contra legem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2008 r., II CSK 650/07, niepubl.). Sąd Apelacyjny w całości ten pogląd podziela.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 54 ust. 1 i 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Jak trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, z treści ustawy o zmianie u.s.m. z 2007 r. w żadnym miejscu nie wynika, by ustawodawca - tak jak w art. 54 ust. 2 u.s.m. - wprowadził do niej normy kolizyjne, stanowiące, jakie przepisy należy stosować wobec sprzeczności, w tym wypadku pomiędzy postanowieniami niezmienionych statutów a przepisami ustawy. Stosowanie przepisu art. 54 ust. 2 u.s.m. pozostawałoby w całkowitej sprzeczności z art. 9 ust. 2 zm.u.s.m., który jako przepis przejściowy ma tu znaczenie podstawowe, bowiem decyduje o zakresie i sposobie wejścia w życie nowej regulacji oraz trybie, w jakim zostanie ona inkorporowana do treści ustawy nowelizowanej.

Należy także zauważyć, że obecnie apelujący nie ma interesu prawnego w popieraniu powództwa. Jak wynika z twierdzeń pełnomocnika pozwanej spółdzielni, w toku postępowania podjęto uchwałę o zmianie statutu i dostawianiu go do obowiązującego prawa, a Sąd Rejonowy zarejestrował zmiany statutu. Odpadła zatem przesłanka konieczności doprowadzenia do funkcjonowania pozwanej Spółdzielni w sposób zgodny z prawem i umożliwienia wszystkim członkom bezpośredniego udziału w walnym zgromadzeniu, gdyż według zarejestrowanych zmian Spółdzielnia działa zgodnie z obowiązującym prawem.

Nie jest także słuszny zarzut naruszenia art. 58 k.c., ponieważ jak już podniesiono wyżej brak było w przepisach przejściowych skutku nieważności z powodu niedostosowania statutu do obowiązujących przepisów, a ponadto przepis ten nie znajduje zastosowania w rozpoznawanej sprawie. Przepisy kodeksu cywilnego dotyczą czynności prawnych regulujących stosunki cywilnoprawne między osobami fizycznymi i osobami prawnymi. Natomiast działanie spółdzielni poprzez jej organy i skuteczność podejmowanych przez te organy uchwał uregulowana jest w przepisach prawa spółdzielczego i prawa o spółdzielniach mieszkaniowych.

Zarzuty dotyczące korupcji i patologii, które pojawiały się w licznych pismach apelującego są bezprzedmiotowe, ponieważ ewentualna odpowiedzialność karna za działania na szkodę spółdzielni członków zarządu pozostaje poza kognicją Sądu w rozpoznawanej sprawie. Doniesienia o ewentualnej korupcji winny być skierowane do organów ścigania.

Nie ma też racji skarżący, że obowiązkiem Sądu pierwszej instancji było uchylene wszystkich uchwał niezgodnych z prawem, z urzędu. W postępowaniu cywilnym Sąd może wyrokować tylko co do przedmiotu objętego żądaniem, które musi zostać dokładnie określone (art. 321 §1 k.p.c. i art. 187 §1 k.p.c.). W przedmiotowej sprawie apelujący nie wskazał konkretnie których uchwał unieważnienia żąda, dlatego nie było możliwe rozpatrzenie jego żądania w tym zakresie.

Bezprzedmiotowe było odnoszenie się do zarzutów dotyczących naruszenia art. 4, 5 i 12 prawa spółdzielczego, ponieważ dotyczyły one zmienionego już statutu. Zgodnie z treścią art. 383 k.p.c. nie można rozszerzyć żądania, ani występować z nowymi roszczeniami w postępowaniu apelacyjnym. Natomiast pismo apelującego złożone na rozprawie w dniu 14 grudnia 2016 r. dotyczyło zarzutu nieważności zmienionego statutu, które nie było przedmiotem rozpoznania przez Sąd Pierwszej instancji.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Nie zasługiwało na uwzględnienie także zażalenie pozwanego.

Na wstępie należy zauważyć, co także podniósł żalący, że przepis art. 102 k.p.c. nie może być wykładany rozszerzająco i wyklucza uogólnienie, a może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku. Ustawodawca bowiem przyznaje sądowi pewną swobodę w zasądzaniu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu sprzeciwiają się względy słuszności, co wyraża się stwierdzeniem, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążać jej w ogóle kosztami. Szczególne znaczenie dla możliwości jego zastosowania ma ocena zachowania się stron z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Podstawą do takiej oceny może być zachowanie się strony w procesie, jak i jej sytuacja pozaprosesowa (stan majątkowy, szczególna sytuacja zdrowotna i życiowa). Nadto sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tego sądu zależy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie, a ingerencja Sądu odwoławczego jest możliwa tylko wtedy, gdy zastosowanie art. 102 jest rażąco nieuzasadnione.

W rozpoznawanej sprawie skarżący nie wykazał, aby odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu było rażąco niezasadne. Wbrew twierdzeniom zawartych w uzasadnieniu zażalenia powód zgłaszał uzasadnione uwagi dotyczące niezgodności statutu z obowiązującym prawem, a tylko brak sankcji za jego niedostosowanie, spowodowało oddalenie powództwa. Ostatecznie jednak cel swój osiągnął, ponieważ pozwana spółdzielnia po wielu latach stosowne uchwały podjęła. Nadto powód działał w interesie wspólnym pozostając w przekonaniu, że na skutek braku zmian w statucie doszło do szeregu nadużyć i upadku spółdzielni. Wreszcie jego sytuacja życiowa i majątkowa także przemawiała za uznaniem, że obciążenie go kosztami byłoby sprzeczne z zasadą słuszności.

Dlatego też zażalenie podlegało oddaleniu na podstawie art. 395 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 w zw. z art. 108 §1 i art. 391 §1 k.p.c., uznając, że obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej było sprzeczne z zasadą sprawiedliwości, przy uwzględnieniu zaangażowania powoda w działanie spółdzielni której jest członkiem oraz wieku powoda.